**Gdyby Janko dzisiaj dostał wymarzone skrzypce?**

 Jedną z nowel Henryka Sienkiewicza jest „Janko Muzykant” – utwór o niezwykłym chłopcu z ubogiej wsi lat 70- tych XIX wieku. Świat bohatera to muzyka liści, traw, lotu ptaków a największym marzeniem dziecka była gra na upragnionych skrzypcach.

 Los młodzieńca opisany został niestety tragicznie, niezrozumiany przez otoczenie dawnych lat, za dotknięcie instrumentu zostaje osądzony w sposób niewspółmierny do winy, którą w obecnych czasach ciężko zrozumieć.

 Zatem co byłoby gdyby utalentowany Janko żył obecnie i mógł rozwijać swój, niewątpliwy talent?

 Można marzyć razem z chłopcem, iż nauczyciel od muzyki pomaga rozwijać ukochaną pasję dostrzegając ogromny potencjał albo kiedy zaczyna grać na skrzypcach, które kupiła matka aby syn mógł wybrać sobie drogę muzyczną, o której zawsze marzył i śnił po nocach. Gdyby Janko otrzymał skrzypce byłaby to najwspanialsza chwila w życiu młodego człowieka o wielkiej wrażliwości, empatii, uduchowieniu. Myślę, że nawet w obecnych realiach mniej zamożny a utalentowany chłopiec miałby szansę na doskonalenie swojej życiowej pasji. W szkole podstawowej są różnego rodzaju kółka zainteresowań a w nich kółka muzyczne, które kształtują młode pokolenie aby doskonalić umiejętności i poszerzać pasje oraz zainteresowania. Obecnie rodzice także pomagają w samorealizacji swoich pociech wiedząc, że jest to naturalna, ludzka potrzeba każdego młodego człowieka czy później dorosłego. Wiele czasu poświęcają na rozwijanie talentu jak również nauczyciele dostrzegając wybitne zdolności pomagają w dążeniu do celu.

 Na pewno Janko mógłby brać udział w licznych konkursach szkolnych zdobywając liczne nagrody, wyróżnienia grając piękną muzykę. Mając skrzypce czułby się doceniony przez swoich odbiorców jako przyszły wirtuoz gdyż właśnie skrzypce stanowią diament jego zdolności.

 Bohater noweli z pewnością zostałby docenionym uczestnikiem Krajowego Konkursu Młodych Talentów w swojej dziedzinie. Otrzymując nagrody, liczne zaproszenia na udział w występach już jako przyszły, znany skrzypek Janko decyduje się kształcić w Warszawskiej Akademii Muzyki. Na każdym etapie życia doświadcza nowych możliwości, samorealizacji oraz bierze udział w koncertach skrzypcowych i trafia do „Orkiestry Art” w Mediolanie, ponieważ o talencie młodzieńca słyszał już nie jeden pasjonat muzyki w kraju. Wiadomym jest, że jako dorosły człowiek mimo swej wrodzonej skromności jest dumny z siebie, iż może zdobywać świat a ludzie chcą słuchać Jego dokonań gdyż niezwykła i cudownie delikatna muzyka wypływa prosto z serca.

 Uważam, że w obecnym czasie taki chłopiec jak Janko miałby ogromną szansę na budowanie sukcesu muzyka, pomoc i zrozumienie od najbliższych oraz wychowawców, którzy pokierowaliby karierą chłopca i na pewno zostałby jednym z najlepszych skrzypków w Polsce.

 Doceniany i wspierany przez środowisko, które otoczyło opieką i wsparciem oraz przyjaźnią dorosły już Jan oklaskiwany byłby na wielu, prestiżowych scenach świata.

 Myślę, że wspaniałym byłby fakt aby Janko chodził z nami do klasy i uczył nas odczuwać muzykę tak jak On to czynił. Nadzwyczaj… przepięknie.

Tessa Michalska kl. Va